

Frankfurt 2013: Gdzie ten kryzys?

Patrząc na bogactwo prezentacji nowych i zmodernizowanych modeli, a także różnej maści prototypów, aż trudno uwierzyć, że europejska motoryzacja tkwi w kryzysie. Z drugiej strony dokładniejszy przegląd pokazuje, że mamy znacznie więcej samochodów liftingowanych oraz przyszłościowych prototypów niż gotowych do seryjnej produkcji modeli.

W rozległych halach frankfurckich terenów targowych zgromadzono ponad 150 premierowych samochodów. Jest wśród nich wielu mieszkańców bardzo dalekiej przyszłości – prototypy pokazujące nowy styl, nowatorskie napędy czy technologie. Pojawiło się jednak także kilka samochodów, które już niedługo będą walczyły o naszą uwagę w salonach dealerów. Najmocniejsza zdaje się ofensywa grupy Volkswagena. Co prawda, następca Golfa Plus, nazwany Sportsvan, to jeszcze przedprodukcyjny samochód, ale blisko mu już do produkcyjnego auta. Seat pokazał Leona ST, czyli wersję kombi swojego kompaktu. Na stoisku Skody pojawił się natomiast hatchback Rapid Sportback. Kompaktowych modeli pojawi się zresztą znacznie więcej – będą kolejne generacje Peugeota 308, Mazdy 3, Toyoty Corolli, Hondy Civic Tourer, Audi A3 w wersji kabriolet, a także Citroena C4 Picasso i Grand Picasso. Wśród mniejszych nowości są Kia Soul, Hyundai i10, a także Nissan Note. Sporo miejsca zajmą także samochody po liftingach i modernizacjach. W tej kategorii mamy unowocześnione

Renault Megane, Dacię Duster, Skodę Yeti, Oplę Insignię, Audi A8, Alfę Romeo Giuliettę, BMW 5, Peugeoty 3008 i 5008, Chevroleta Camaro, Jaguara XJ oraz Kię Optimę. Nowościami są także niektóre wersje napędowe – od elektrycznych Volkswagenów i BMW serii i, przez hybrydowe wersje Yarisę oraz Peugeotów, po Fordy, a także Ople z nowymi jednolitrowymi silnikami benzynowymi. Wiele frankfurckich nowości ujawniono już wcześniej. Teraz mamy jednak możliwość podpatrzenia ich prezentacji na targach i wczucia się w nastrój tego motoryzacyjnego święta.

Dobre nastroje producentów aut poprawiają też pewnie nieco informacje o zwiększeniu latem poziomu sprzedaży nowych samochodów w niektórych krajach Europy. W Europie Zachodniej rejestracji nowych aut było o 4,4 proc. więcej niż rok wcześniej. Co ciekawe, w najmocniej dotkniętych kryzysem państwach południa – Hiszpanii, Portugalii i Grecji – wzrost nowych rejestracji sięgał nawet kilkunastu procent. Natomiast w Niemczech, które są największym motoryzacyjnym rynkiem w Europie, sprzedaż nowych aut była w lipcu o 2,1 proc. większa, przy czym znacznie większy był spadek sprzedaży niemieckich aut na rodzimym rynku niż eksport. Wygląda na to, że lipcowy wzrost końca kryzysu jeszcze nie zapowiada, ale daje pewne nadzieje na przyszłość. Tym bardziej trzeba więc przyszłościowe modele pięknie zaprezentować.

PIOTR MYSZOR



Kia Soul



Nissan Note



Seat Leon ST



Volkswagen Golf Sportsvan



BMW i8



Ford S-Max Concept